



# Franciszkańskie Źródło

PARAFIA ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU W CZĘSTOCHOWIE

strona internetowa parafii: [www.swfranciszek.czest.pl](http://www.swfranciszek.czest.pl)



## BŁOGOSŁAWIENSTWO STOŁU PRZED UROCZYSTYM POSIŁKIEM W NIEDZIELĘ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

*Ojciec rodziny lub przewodniczący  
rozpoczyna znakiem krzyża:*

**W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.**

Wszyscy odpowiadają:

**Amen.**

*Zapala świecę umieszczoną na stole i mówi:*

**Chrystus zmartwychwstał. Alleluja.**

Wszyscy odpowiadają:

**Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.**

*Następnie ktoś z uczestników odczytuje tekst Pisma Świętego.*

1 Tes 5, 16-18: *Zawsze się radujcie.*

**Bracia i siostry, posłuchajcie słów świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan:**

**„Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie. W Każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was.**

Albo:

Mt 6, 31 ab.32b-33:

*Nie troszczcie się zbyttnio i nie mówcie: co będziemy jeść?*

**Bracia i siostry, posłuchajmy słów Ewangelii według świętego Mateusza:**

**„Jezus powiedział do swoich uczniów:**

**«Nie troszczcie się zbyttnio i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane».**”

*Po odczytaniu tekstu przewodniczący rozpoczyna modlitwę*  
**Ojciec nasz., Zdrowaś Maryjo. oraz Wierzę w Boga.**

*Na zakończenie przewodniczący odmawia modlitwę:*

**Módlmy się.**

**Z radością wysławiamy Ciebie, Panie Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba. Bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary, i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy Ciebie w gościnę, przyjmij nas jako biesiadników w Twoim królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.**

Wszyscy odpowiadają:

**Amen**

*Po posiłku ojciec rodziny lub przewodniczący mówi:*

**Uczniowie poznali Pana. Alleluja**

Wszyscy odpowiadają:

**Przy łamaniu chleba. Alleluja.**

**Módlmy się:**

**Boże, źródło życia, napełnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałeś nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które wysłużył nam Chrystus przez swoją śmierć**

**i zmartwychwstanie i w swoim miłosierdziu nam go udzielił. Który żyje i króluje na wieki wieków.**

Wszyscy odpowiadają:

**Amen.**

*Ojciec rodziny lub przewodniczący kończy znakiem krzyża:*  
**W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.**

Wszyscy odpowiadają:

**Amen.**

na podstawie: „Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich” ,t. 2, Katowice 2001, nr. 1347-1350

## **SPOTKANIA ZE SŁOWEM**

Czas który obecnie nam towarzyszy jest trudny dla wszystkich, a spotkanie z niecodzienną sytuacją, powodującą liczne ograniczenia wprawia w rozmyślanie nad codziennym życiem. Przed nami wydarzenia wywołujące zadumę i rozmyślanie nad głębią wiary i cierpienia, oddanego za Nas wszystkich przez Jezusa Chrystusa na krzyżu. Niech ten moment będzie dobrze wykorzystany przez każdego, niosąc umocnienie w wierze. Jednocześnie pamiętajmy, że po wydarzeniach związanych z bólem i cierpieniem nadejdzie czas radości jaką będzie Zmartwychwstanie Pana do życia wiecznego, niosące za sobą radość i nadzieję.

Pamiętajmy aby każdy dzień był przepełniony ufnością i wiarą w nadchodzący czas, a nasze postępowanie niech będzie postawą godną do naśladowania dla innych, bowiem

**„Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”**

EWANGELIA 05.04.2020

**Oznaczenia znaków wykorzystanych w treści Męki Pańskiej:**

**+ – słowa Chrystusa**

**E. – słowa Ewangelisty**

**I. – słowa innych osób pojedynczych**

**T. – słowa kilku osób lub tłumu**

*(Mt 27, 11-54) Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa*

**E.** Jezusa postawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: **I.** Czy Ty jesteś Królem żydowskim? **E.** Jezus odpowiedział: + Tak, Ja nim jestem. **E.** A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go Piłat: **I.** Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie? **E.** On jednak nie odpowiedział mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

**Jezus odrzucony przez swój naród**

A na każde święto namiestnik miał zwyczaj uwalniać jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem

Barabasza. Gdy się więc zgromadzili, spytał ich Piłat: **I.** Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem? **E.** Wiedział bowiem, że przez zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: **I.** Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu. **E.** Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby żądały Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik: **I.** Którego z tych dwu chcecie, żebym wam uwolnił? **E.** Odpowiedzieli: **T.** Barabasza. **E.** Rzekł do nich Piłat: **I.** Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem? **E.** Zawołali wszyscy: **T.** Na krzyż z Nim! **E.** Namiestnik powiedział: **I.** Cóż właściwie złego uczynił? **E.** Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: **T.** Na krzyż z Nim! **E.** Piłat, widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej narasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumy, mówiąc: **I.** Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz. **E.** A cały lud zawołał: **T.** Krew Jego na nas i na dzieci nasze. **E.** Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

## **Król wyszydzony**

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: **T.** Witaj, Królu żydowski! **E.** Przy tym pluli na

Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

## **Droga krzyżowa**

Wychodząc, spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. Gdy przyszedli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejscem Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić.

Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc tam, pilnowali Go. A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, Król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

## **Wyszydzenie na krzyżu**

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrząsali głowami, mówiąc: **T.** Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejdź z krzyża! **E.** Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: **T.** Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem

Synem Bożym. **E.** Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

## **Śmierć Jezusa**

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: + Elí, Elí, lemá sabachtháni? **E.** To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili: **T.** On Eliasza woła. **E.** Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, nasaczył ją octem, umocował na trzcinie i dawał Mu pić. Lecz inni mówili: **T.** Zostaw! Popatrzmy, czy nadejdzie Eliaz, aby Go wybawić. **E.** A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

## **Po zgonie Jezusa**

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zdrzęzała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu.

Setnik zaś i jego ludzie, którzy trzymali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, złękli się bardzo i mówili: **T.** Prawdziwie, Ten był Synem Bożym.



EWANGELIA 12.04.2020

*(J 20, 1-9) Apostołowie przy grobie Zmartwychwstałego*

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».

Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. **Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu.** Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

EWANGELIA 19.04.2020

*(J 20, 19-31) Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli*

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął

pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.

A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: **«Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę».**

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym». Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

EWANGELIA 26.04.2020

*(Łk 24, 13-35) Poznali Chrystusa przy łamaniu chleba*

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali.

On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?»

Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».

Na to On rzekł do nich: «O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza,

poprzez wszystkich proroków, wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»»

W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: «**Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi**». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

*Opr. Marlena Przybylska*



**W związku z rozporządzeniem Ministra Zdrowia jesteśmy zobowiązani do zachowania szczególnych zasad postępowania, których celem jest nade wszystko bezpieczeństwo zarówno wiernych jak i duchownych.**

1. W Mszach św. lub liturgii Sakramentów św. albo liturgii pogrzebowej uczestniczyć może maksymalnie 5 osób.

2. Wierni mogą skorzystać z udzielonej dyspensy od obowiązku uczestnictwa w Mszy św. niedzielnej, szczególnie osoby, które obawiają się zarażenia.

3. Codziennie o godz. 20:30 księża w naszym kościele odmawiają (bez udziału wiernych) Różaniec w intencji osób chorych, tych, którzy się nimi opiekują, służb medycznych i sanitarnych, a także o odwrócenie zagrożenia dla nas i całego świata. W tym czasie zachęcamy i prosimy, aby wierni odmawiali modlitwę różańcową w domach, we wspólnocie rodzinnej. Na zakończenie modlitwy kapłan udziela błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem na cztery strony świata, błagając Boga za lud sobie powierzony.

4. Bardzo prosimy i zachęcamy wiernych, by wzorem naszych przodków, w tych szczególnych dniach, umieścili w oknach domów

wizerunek Matki Najświętszej. Ma on być świadectwem naszej wiary i modlitwy błagalnej za naszą Ojczyznę i wszystkie kraje objęte pandemią.

5. Tegoroczny Wielki Post jest dla nas wszystkich niezwykle trudnym i przejmującym doświadczeniem, dlatego zachęcamy do troski o siebie wzajemnie. Prosimy o zainteresowanie się sąsiadami, szczególnie chorymi, samotnymi, starszymi wiekiem, którym trzeba być może pomóc poprzez dostarczenie codziennych zakupów i leków, by nie musieli bez potrzeby opuszczać swoich domów i narażać się na sytuacje ryzykowne.

6. W Niedzielę Palmową błogosławieństwo palm (bez poświęcenia wodą święconą) podczas każdej Mszy św. Nie będzie zapowiadanego wcześniej konkursu palm dla dzieci.

7. W Niedzielę Palmową do zakrystii przynosimy skarbonki Caritas z naszą jałmużną wielkopostną na rzecz ubogich i chorych. W tym dniu także upływa czas składania darów żywnościowych dla ubogich.

8. W Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę kancelaria parafialna nieczynna.

9. Liturgia Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku o godz. 18:00, a w Wielką Sobotę o godz. 20:00 (przypominamy, że może w nich uczestniczyć 5 osób). Nie będzie w tych dniach adoracji (zgodnie z zarządzeniem nie przygotowuje się "Ciemnicy"). Także w Wielki Czwartek nie będzie wcześniej zaplanowanego wręczania dzieciom klas III Chlebka Miłości symbolizującego Eucharystię.

10. W Wielką Sobotę nie będzie tradycyjnego poświęcenia pokarmów w kościele, dlatego skorzystajmy z zamieszczonego na początku Biuletynu „Błogosławieństwa stołu przed uroczystym posiłkiem w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego”. Modlitwę tego błogosławieństwa odmawia ojciec lub matka rodziny.

11. W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego Msza św. Rezurekcyjna (bez procesji) o godz. 6:00 (nie będzie Mszy św. o godz. 7:30). Kolejne Msze św. bez zmian: o godz. 9:00, 11:00, 12:30 i 17:00. W tych Msza św. może uczestniczyć 5 osób, chyba że ukaże się w mediach nowe zarządzenie.



*„Jeśli razem z Chrystusem  
powstałiście z martwych,  
szukajcie tego, co w górze,  
gdzie przebywa Chrystus,  
zasiadając po prawicy Boga.  
Dążcie do tego, co w górze, a  
nie do tego, co na ziemi.”*

*(Kol 3, 1)*

*Radość Wielkiej Nocy to obecność Pana Zmartwychwstałego w naszym życiu. Ten, który żyje, pragnie dotknąć serc naszych łaską swego zmartwychwstania. A jak pierwszych apostołów uczynił swoimi świadkami, tak również i nas czyni świadkami swej paschy. Wznosmy swe serca w górę. Patrzymy na Tego, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. Miejmy w Nim utkwiony wzrok naszej duszy, by razem z Nim żyć i służyć braciom.*

*Radosnego przeżycia Świąt Paschalnych i zapatrzenia w Zmartwychwstałego Pana oraz czerpania z Niego sił do dzielenia się radością Ewangelii.*

*Z darem modlitwy życzą*

*Duszpasterze*